

## „UT SCIAT UNUSQUISQUE VESTRUM VAS SUUM POSSIDERE” 1 THESS, 4.4

W rozmaity sposób rozumiano i w konsekwencji tłumaczono przytoczone słowa nie tylko w odległych czasach; dziś również egzegeci i tłumacze Nowego Testamentu różnie je pojmują i przekładają. Tę różnicę poglądów ilustruje wystarczająco chociażby przegląd polskich przekładów Nowego Testamentu ostatniej doby. I tak Wujkowy przekład tego wiersza w opracowaniu ks. Szlagowskiego<sup>1</sup> brzmi: „aby umiał każdy z was naczynie swe trzymać w świętobliwości i uczciwości”. Ks. J. Rostworowski nadaje mu niemal identyczne brzmienie: „aby każdy z was umiał naczynie swe utrzymywać w świętobliwości i uczciwości”<sup>2</sup>, ale już ks. L. Semkowski<sup>3</sup> zmienia je w następnym wydaniu i tłumaczy: „aby każdy z was umiał małżonkę swoją utrzymywać w świętości i poszanowaniu”, a w najnowszym wydaniu przekładu Wujka, opracowanym przez ks. Lohna, czytamy: „aby każdy z was umiał ciało swoje utrzymywać w świętości i poszanowaniu”<sup>4</sup>.

Podobną różnicę widać w pozawujkowych przekładach listów św. Pawła w naszym stuleciu. Ks. arcybiskup Symon przekłada ten wiersz w słowach: „aby umiał każdy z was ciałem swym władać w czystości i uczciwości”<sup>5</sup>. Podobnie tłumaczy ks. E. Dąbrowski z greckiego: „i żeby każdy z was umiał utrzymywać swe ciało w świętości i szacunku”<sup>6</sup>, natomiast zmarły ostatnio ks. Seweryn Kowalski tłumaczy inaczej: „Każdy z was winien współżyć z żoną swą w świętości i uczciwości”<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> *Nowy Testament Jezusa Chrystusa* w przekładzie ks. Jakuba Wujka TJ, Kraków 1923<sup>3</sup>, s. 785.

<sup>2</sup> *Pismo św. Starego i Nowego Testamentu* w przekładzie polskim W. O. J. Wujka, komentarzem opatrzyli: Stary Testament ks. Stanisław Styś, Nowy Testament ks. Jan Rostworowski, Kraków 1923; 223.

<sup>3</sup> *Nowy Testament* w przekładzie W. O. Jakuba Wujka TJ, wydanie nowe, przejrzane i objaśnione, Kraków [1936], s. 590, przedruk Londyn 1941 i 1946.

<sup>4</sup> *Nowy Testament* w przekładzie polskim W. O. Jakuba Wujka TJ, wydanie 4 przejrzane i objaśnione, Kraków 1955, s. 590; oraz *Pismo św. St. i N. Testamentu* w przekładzie polskim W. O. Jakuba Wujka, tekst poprawili oraz krótkim komentarzem zaopatrzyli: St. Testament ks. S. Styś, N. Testament ks. W. Lohn, Wyd. 3, popr. Kraków 1962, s. 1383.

<sup>5</sup> *Listy św. Pawła Apostoła*, przełożył ks. Fr. A. Symon, arcybiskup, tekst na nowo rozłożył, wstępy i objaśnienia napisał ks. Jan Korzonkiewicz, Kraków 1928, s. 184.

<sup>6</sup> *Pismo św. Nowego Testamentu*, wstęp, nowy przekład z języka greckiego, komentarz, Poznań 1961, s. 546.

<sup>7</sup> *Listy św. Pawła Apostoła*, przełożył z języka greckiego ks. Dr. Seweryn Kowalski, Warszawa 1955, s. 161; tenże, *Pismo św. Nowego Testamentu*, tłumaczył z języka greckiego..., Warszawa 1957, s. 461.

Przekład Wujka, także w opracowaniu ks. dr Szlagowskiego i Rostrowskiego, jako najbardziej dosłowny, najlepiej odzwierciedla trudność, jaka tkwi w tekście Wulgaty oraz w greckim brzmieniu oryginału, a polega na znaczeniu wyrazów: *vas possidere, skeuos ktasthai*. Pozostałe przekłady oddając wyraz *skeuos ktasthai* przez „małżonkę utrzymywać” (ks. Semkówski), względnie „współżyć z małżonką” (ks. Kowalski), albo też „ciało utrzymywać” (ks. Lohn i ks. Dąbrowski), lub „ciałem władać” (ks. Symon), są już wyrazem zajętego wobec trudności stanowiska i przyjętego przez tłumaczy rozwiązania. Które z tych rozwiązań jest trafniejsze?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, rozpatrzmy sporne słowa.

Rzeczownik *skeuos* znany jest pisarzom klasycznym<sup>8</sup>. Spotyka się go także w inskrypcjach, papirusach<sup>9</sup> i w przekładzie Siedemdziesięciu<sup>10</sup> oraz w literaturze starochrześcijańskiej<sup>11</sup>. W sensie literalnym znaczy tyle, co naczynie, sprzęt, narzędzie, i w tym znaczeniu zachodzi w pismach Nowego Testamentu<sup>12</sup>, a wśród nich także w listach św. Pawła, w których czytamy np. takie zdania: „Czy nie ma garncarz mocy nad gliną i czy nie może z tej samej gliny ulepić naczyń kosztownych i małowartościowych?” *poiesai ho men eis timen skeuos ho de eis atimian* (Rz 9, 21) albo: „w dużym domu znajdują się nie tylko złote i srebrne naczynia — *skeue chrysa kai argyra*, — lecz także gliniane i drewniane” (2 Tm 2, 20); albo: „Tak samo pokropił tą krwią przybytek i wszystkie naczynia, przeznaczone dla służby Bożej” — *panta ta skeue tes leiturgias* (Hbr 9, 21).

Ponadto rzeczownik *skeuos* występuje w znaczeniu przenośnym. Oznacza wtedy człowieka, który jest w czymś ręku narzędziem lub przedmiotem upodobania albo gniewu. Tak np. w Dziejach Apostolskich 9, 15 Szawel nazwany jest „naczyniem wybranym” — *skeuos ekloges* — przez Boga. Sam Paweł określa potępionych wyrażeniem „naczynia gniewu” — *skeue orges*, a zbawionych „naczynia zmiłowania”, *skeue eleus* (Rz 9, 22. 23). Chrześcijanin wolny od grzechu jest naczyniem (względnie narzędziem) przeznaczonym do celów zaszczytnych, uświęconym („użytecznym dla Pana i przydatnym do każdego dobrego dzieła” — *skeuos eis timen hegiasmenon* (2 Tm 2, 21).

Czy jednak *skeuos* oznacza kiedykolwiek u św. Pawła „ciało”? Owszem. W 2 Kor 4, 7 ciała ludzkie nazwane są „naczyniami glinianymi”: „lecz skarb ten nosimy w glinianych naczyniach”, *en ostrakinois skeuesin*, — „aby się pokazało, że z Boga pochodzi ta moc przemożna, a nie z nas”. Nie ma natomiast w pismach Pawła tekstu, w którym by *skeuos* oznaczało żonę albo kobietę. Co więcej, nie używa tego wyrazu w tym znaczeniu w ogóle Nowy Testament.

<sup>8</sup> Por. np.: Arystofanes, *Thesmoforia*, 402; Ksenofon, *Memorabilia* 1, 7, 5.

<sup>9</sup> Pap. Oxyr. 14. 21. 29 n. — por.: *Evangelienfragment aus Pap. Oxyr. V*, 840. *Kleine Texte*, 31, 4 n.

<sup>10</sup> Wj 11, 2; 4 Krl 4, 3; 1 Mach 2, 9; Ps 2, 9; 7, 14; 30, 13; Mdr 15, 7; Syr 27, 5; Iz 52, 11.

<sup>11</sup> Hermas, *Pasterz*, *Mandatum* 11, 13; 2 Klemens 8, 2. F. X. Funk, *Die Apostolischen Väter*, Tübingen 1906, s. 181, 72.

<sup>12</sup> Mt 12, 29; Mk 3, 27; 11, 16; Łk 8, 16; 17, 31; J 19, 29; Dz 10, 11. 16; 11, 5; 27, 17; Obj 2, 27; 18, 12.

Przytacza się zwykle tekst 1 P 3, 7 na dowód, że jednak *skeuos* posiada w Nowym Testamencie znaczenie „żona, kobieta”.

W rozdziale trzecim Piotr wzywa niewiasty chrześcijańskie, aby zabiegały o cnoty wewnętrzne, a nie o stroje, i żąda od nich takiego posłuszeństwa wobec mężów, jakie Sara okazywała Abrahamowi. Potem upomina mężczyzn: „Podobnie i mężowie w rozumnym współżyciu ze słabszą naturą niewieścią — *asthenestero skeuei to gynaikeio* — okazujcie im (tzn. niewiastom) cześć, jako współdziedziczącym łaskę żywota” (1 P 3, 7).

Upomnienie Apostoła Piotra dotyczy współżycia w najogólniejszym tego słowa znaczeniu mężów z ich żonami, ze „słabszym naczyniem niewieścim”, jak brzmi dosłownie tekst grecki. Św. Piotr, mówiąc o żonie, użył przyjętej u Żydów przenośni: naczynie, po hebrajsku *keli*. O tym, że taka przenośnia była używana przez Żydów, świadczą choćby tylko teksty talmudyczne. Opowiada np. Raba (um. 352), że, gdy podczas uczyt biesiadnicy wychwalali urodę kobiet medyjskich i perskich, król Achaserus oświadczył: „Naczynie (*keli*), którego ja używam, nie jest medyjką ani persjanką, tylko chaldejką”<sup>13</sup>. Podobnie wyraziła się wdowa po Eleazarze ben Shimon (um. ok. 180), która kazała powiedzieć starającemu się o jej rękę Rabiemu (um. 217?): „Niech profan nie używa naczynia (*keli*), które służyło świętemu”<sup>14</sup>, odmawiając zgody na małżeństwo.

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że 1 P 3, 7 nie nazywa żony „naczyniem”, ale „słabszym naczyniem niewieścim”. Z tego wyrażenia o charakterze wyraźnie porównawczym wynika, że nie tylko żona jest naczyniem, ale także mąż. W rozumieniu więc Piotra nazwa „naczynie” oznacza zarówno żonę jako „słabsze naczynie niewieście”, jak i męża — „silniejsze naczynie”<sup>15</sup>, a raczej ich ciała, w których budowie i kształcie zewnętrznym najwidoczniej ujawnia się to, że kobieta jest słabsza, a mężczyzna silniejszy.

Nie mamy więc ani w listach św. Pawła, ani w pozostałych księgach Nowego Testamentu tekstu, w którym by *skeuos* bez bliższego określenia oznaczało w sensie przenośnym żonę. Jest natomiast tekst Pawła, w którym wyraz ten oznacza ciało. Przemawia to na korzyść twierdzenia, że w 1 Tes 4, 4 *skeuos* również znaczy „ciało”.

Ale może właśnie tu Paweł, uczeń szkół rabinicznych, posłużył się przyjętą przez swych mistrzów przenośnią i nazwał żonę „naczyniem”?

Przypuszczenie to jest mało prawdopodobne, jeżeli pamięta się o adresatach listu. Wjädomo, że na sposób rozumowania, podawania nauki, dobór słów, zwrotów, porównań, przenośni, wpływa nie tylko wykszolenie, jakie nauczyciel otrzymał, ale także środowisko, do którego zwraca się uczący. Paweł niejednokrotnie daje dowody tego przystosowania się do środowiska, w jakim wypada mu głosić Ewangelię. Inaczej przemawia do

<sup>13</sup> Megilla 12 b; Por. H. L. Strack — P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, München 1922 nn, 3, 632.

<sup>14</sup> Pesiqta, 94 b — por. tamże inne teksty talmudyczne.

<sup>15</sup> *Hic vero modo omnibus aliis fontibus antiquis quoque peregrino, etiam vir appellatur skeuos* — U. Holzmeister, *Commentarius in Ep. Petri et Iudae*, Parisiis 1937, t. I, s. 285.

Ateńczyków na Areopagu, a inaczej do Żydów w Jerozolimie czy Cezarei. Gmina w Tesalonice liczyła obok niewielu Żydów „wielkie mnóstwo prozelitów i pogan” (Dz 17, 4). Prozelici i poganie byli dziećmi kultury helleńskiej; należało do nich pisać, używając terminów, pojęć i określeń im znanych.

Otóż Grek rozumiał przez „naczynie” — „ciało”, a nie „żonę”. Tak bowiem określali ciało filozofowie greccy, jak np. Plato<sup>16</sup>, i wykarmieni przez grecką filozofię Rzymianie, jak Cicero<sup>17</sup>, Lukrecjusz Karo<sup>18</sup>, a także aleksandryjski Żyd — filozof Filon<sup>19</sup>. Mówili oni o cielesnym ludzkim jako „naczyniu duszy”, a ich pojęcia nie były obce szerszemu ogółowi, nie tylko greckich pogan, ale i zhellenizowanych Żydów, a także pierwszych chrześcijan. Dowodem tego są wczesnochrześcijańskie pisma, jak *Pasterz Hermasa*<sup>20</sup>, albo list Barnaby, w którym np. czytamy: „Pan tak przykazał, ponieważ on sam ducha swego naczynie, — (*to skeuos tou pneumatos* — czyli ciało swoje) wydać miał na ofiarę za nasze grzechy”<sup>21</sup>. „Rozważajcie te słowa dopóki jeszcze piękne naczynie jest połączone z wami” — *heos eti to kalon skeuos estin met'hymon*<sup>22</sup> — to znaczy: dopóki żyjecie. Dowodzą tego apokryficzne Acta Petri, gdzie o dziewicach powiedziano: „Nie dał Bóg naczyń (ciał) na zniszczenie i pohańbienie”<sup>23</sup>, i starochrześcijańska modlitwa, jaką egzorcysta odmawiał nad opętanym: „egzorcyzmuję cię, ażebyś wyszedł z tego naczynia” — *apo tou skeuos toutou*<sup>24</sup>. Trudno przypuścić, by Paweł w tych warunkach nadawał ogólnie znanej przenośni znaczenie różne od tego, jakie jej powszechnie przypisywano. Użył jej raczej w znaczeniu przyjętym przez filozofię grecką i greckiego czytelnika, myślącego o cielesnym, jako o naczyniu duszy.

Warto zaznaczyć, że czyniąc tak, nie zdradzał swoich mistrzów, uczonych żydowskich. I oni bowiem nazywali ciało ludzkie w przenośni „naczyniem”, jak tego dowodzi zdanie: „wszystkie ciała są naczyniami, szczęśliwy ten, który stał się godny być naczyniem Tory”, które wygłosił Raba<sup>25</sup>.

Nie zdradzał Paweł również judaistycznych pojęć. W świeżo odkrytych tekstach z Qumran znajdują się bowiem zdania, w których ciało ludzkie

<sup>16</sup> Sophista 219 a, — por. Platonis dialogi, Lipsiae 1904, 1, 381.

<sup>17</sup> *Corpus quasi vas est, aut aliquod animi receptaculum.* — Tusc. Disp. 1, 22.

<sup>18</sup> *Quippe etenim corpus, quod vas quasi constitit eius... oraz Sic animus per se non quit sine corpore et ipso esse homine, illius quasi quod vas esse videtur.* — De natura rerum 3, 440—441 i 552—553.

<sup>19</sup> *To tes psyches aggeion, to soma.* — De somniis, 26.

<sup>20</sup> Mand. 5, 1, 2. — F. X. Funk, op. cit., s. 169.

<sup>21</sup> 7, 3. Por. też 11, 9. — F. X. Funk, op. cit., s. 17, 23.

<sup>22</sup> 21, 8. — F. X. Funk, op. cit., s. 31.

<sup>23</sup> Tak Schmidt, *Die alten Petrusakten, „Texte und Untersuchungen”*, 24 (1903) 171—179.

<sup>24</sup> F. Pradel, *Griechische und süditalienische Gebete, Beschwörungen, Versuche und Rezepte des Mittelalters*, Giessen 1907, s. 9, 11 n.

<sup>25</sup> Sanhedryn 99 b. — por. H. L. Strack — P. Billerbeck, op. cit., t. III, s. 633.

nazwane jest „naczyniem”. „Czymże ja jestem — naczynie gliniane (kruche)?” (I Q H II, 7). „Czymże jest ciało (żeby być godnym) tego — czymże jest naczynie gliniane, ażeby je wyróżniać takimi cudami? Jest ono w nieprawości od swojego narodzenia” (tj. w. IX, 25—26)<sup>26</sup>. Zdania te potwierdzają przekonanie, że również w środowisku żydowskim wyraz „naczynie” oznaczał w przenośni ciało.

Z powyższego wynika, że gdyby Paweł użył wyrazu *skeuos* w znaczeniu „żona, kobieta”, byłby niezrozumiany przez czytelników, nawróconych z pogaństwa. Posługując się zaś nim w znaczeniu „ciało” przemawiał zrozumiale dla wszystkich, zarówno dla nawróconych pogan, jak i dla chrześcijan nawróconych z judaizmu. Fakt ten dostarcza argumentu na korzyść znaczenia „ciało” dla wyrazu *skeuos* w 1 Tes 4, 4.

Rozważmy z kolei czasownik *ktasthai*.

Spór, jaki wiodą tłumacze, dotyczy znaczenia tego bezokolicznika, który w listach Pawła raz tylko zachodzi, a poza tym występuje jeszcze w Nowym Testamencie również tylko jeden raz w Dz 8, 20, gdzie Piotr złożyć czarnoksiężnikowi Szymonowi za to, że sądził, iż dar dawania Ducha św. można nabyć za pieniądze. Wszyscy zgadzają się, że *ptaomai* w czasie terażniejszym i bezokolicznik tego czasu *ktasthai* znaczy nabywać, kupić, pozyskać, zjednać sobie itd. Na pytanie jednak, czy jest to znaczenie jedyne i wyłączne, odpowiadają filologowie różnie.

Zdaniem jednych — kupić, nabywać, jest znaczeniem jedynym i wyłącznym. Inni sądzą, że *ktasthai* znaczy też niekiedy posiadać i w tym znaczeniu, właściwym zasadniczo dla czasu przeszłego dokonanego, zachodzi w 1 Tes 4, 4.

M. J. Lagrange w komentarzu do słów faryzeusza z przypowieści o faryzeuszu i celniku: *apodekato panta hosa ktomai*, które tłumaczy: *je paie la dîme de tout ce que j'acquiers* — dają jałmużnę ze wszystkiego, co nabywam (Łk 18, 12) pisze: „*Ktomai* nie jest *kektemai* i powinno być błane bez wątpienia we właściwym sobie sensie „nabywać”<sup>27</sup>.

Ta uwaga znakomitego bibliisty spowodowana została przekładem Wulgaty, która oddaje Łukaszowy czas terażniejszy przez *possideo* — posiadam, mam, *decimas do omnium, quae possideo*. Rzecz znamieną, że w ten sam sposób przełożyła Wulgata przytoczony wyżej tekst Dziejów 8, 20, w którym bezokolicznikowi *ktasthai* odpowiada bezokolicznik czasu terażniejszego strony biernej *possideri* — *quoniam donum Dei existimasti pecunia possideri*, no i oczywiście 1 Tes 4, 4, gdzie wyrażenie *skeuos ktasthai* przetłumaczono *vas possidere* — „posiadać naczynie”. Jak z powyższego wynika, Wulgata tłumaczy konsekwentnie czas terażniejszy *ptaomai*, jak i bezokolicznik tego czasu *ktasthai* przez *possideo*, a nie przez *acquirō*, nadając tym samym czasownikowi *ptaomai* znaczenie posiadania; „posiadam”, a nie „nabywam”.

Ale Wulgata nie jest odosobniona. Znajduje ona popleczników dla

<sup>26</sup> Cyt. za B. Rigaux, *Les Épîtres aux Thessaloniens*, Paris 1956, s. 505.

<sup>27</sup> *Évangile selon S. Luc*, Paris 1927<sup>4</sup>, s. 477.

swego sposobu rozumienia bezokolicznika *ktasthai* wśród Ojców i pisarzy greckich, jak: Jan Chryzostom, Teodoret, Teofylakt, Eutymiusz, Jan Damasceński. Wszyscy oni pojmują *ktasthai* w 1 Tes 4, 4 w sensie posiadania, a nie nabywania. Jan Chryzostom pisze: „My je (tzn. ciało), więc posiadamy, kiedy ono pozostaje czystym i trwa w świętości. Lecz kiedy jest nieczyste, posiada je grzech”<sup>28</sup>. Identycznych niemal słów używa w swoim komentarzu Teofylakt. Pisze mianowicie: „Naczyniem nazywa ciało. Kiedy bowiem jesteśmy wstrzemięźliwi, ciało jest czyste i my je posiadamy. Lecz gdyby było nieczyste, posiadałby je grzech”<sup>29</sup>. Czyżby Jan Chryzostom, ten świetny stylista, pisarz i mówca, dla którego język grecki jako język ojczysty nie miał tajemnic, mylił się i nadawał czasownikowi *ktasthai* takie znaczenie, jakiego on nie posiada? Trudno to przypuścić. Powiedzieć trzeba raczej, że Chryzostomowi znane było znaczenie, o którym my mało wiemy. Mówię „mało wiemy”, gdyż tu i ówdzie ślady Chryzostomowego znaczenia czasownika *ktasthai* odkrywamy.

W bajkach Ezopa znajduje się zdanie: *Plen gar toutou tou chalkou ou ktomai allo* — „oprócz tej trąbki nic nie posiadam”<sup>30</sup>. Nie ulega wątpliwości, że *ktomai* znaczy tutaj „posiadam” a nie „nabywam”.

Przytoczyć można również teksty papirusowe, w których *ktasthai* występuje w znaczeniu „posiadam”. W papirusie z Tebtunis, pochodzącym z drugiego wieku przed Chrystusem, czytamy: „Żadne inne osoby nie będą brały w posiadanie — *med' allus ktasthai* — lub używały narzędzi”. A w papirusach z Oxyrhynchus, które datują się na I wiek po Chr., niejaki Theon oświadcza pod przysięgą, że ma (*ktesesthai*) trzydzieści dni czasu na doprowadzenie więźnia, za którego poręczył<sup>31</sup>. Teksty te dopuszczają znaczenie „posiadać” przynajmniej w języku potocznym i potwierdzają Chryzostomową i Hieronimową interpretację i tłumaczenie czasownika *ktasthai*.

Przyjmując za prawdopodobniejsze znaczenie „ciało” dla wyrazu *skeuos*, a znaczenie „posiadać” za dopuszczalne dla bezokolicznika *ktasthai*, odrzucić trzeba przekład: „nabyć żonę” lub „zawrzeć małżeństwo”, jaki przyjmuje Augustyn<sup>32</sup>, Tomasz<sup>33</sup>, Knabenbauer<sup>34</sup>, Wollenberg<sup>35</sup>, Dobschütz<sup>36</sup>, Steinmann<sup>37</sup>, Lueken<sup>38</sup> i inni. Warto przy tym zwrócić uwagę, że dla określenia „zawrzeć małżeństwo” używano zwrotu *ktasthai gynaika*

<sup>28</sup> Hom. V in Ep. I ad Thess. — PG 62, 424.

<sup>29</sup> Epist. I D. Pauli ad Thess. expositio — PG 124, 1305.

<sup>30</sup> Fabula 81, Aesopicae Fabulae, nova editio stereotypa, Lipsiae 1850, 39.

<sup>31</sup> Zob.: G. Milligan, *St. Paul's Epistles to the Thessalonians*, London 1908, s. 48—9; B. Rigaux, op. cit., s. 505.

<sup>32</sup> De nuptiis et concupiscentia 1, 8. — PL 44, 418; Contra Iulian. 4, 10; 5, 9. — PL 44, 765, 805.

<sup>33</sup> In omnes S. Pauli Ap. Epist. Com., Taurini 1912, 2, 157.

<sup>34</sup> Comm. in S. Pauli Ap. ep. ad Thess., Parisiis 1913, 76—9.

<sup>35</sup> *Der erste und zweite Thessalonicherbriefe*, Leipzig 1923, s. 90—91.

<sup>36</sup> *Die Thessalonicher-Briefe*, Göttingen 1909, s. 163—165.

<sup>37</sup> *Die Briefe an die Thessalonicher und Galater*, Bonn 1935<sup>4</sup>, s. 42—43.

<sup>38</sup> *Der erste Brief an die Thessalonicher*, Göttingen 1917, s. 2, 15.

a nie *ktasthai skeuos*, który w powyższym znaczeniu nie występuje. Za mniej właściwe uznać trzeba również tłumaczenie „współżyć z żoną”, które przyjął ks. Kowalski w swoim przekładzie. Prawdopodobniejszy wydaje się przekład: „posiadać ciało”, przy czym bezokolicznik „posiadać” zawiera w sobie odcień stopniowania, coraz pełniejszego brania w posiadanie, lub raczej stopniowego opanowywania swojego ciała. Eutymsz wyraził to opanowanie ciała przez czasownik *despozein*, a z polskich tłumaczy ks. abp Symon przez „władać”, „aby każdy z was umiał władać ciałem swoim w czystości”.

Nie bez znaczenia dla omawianego tu problemu jest również niewątpliwy paralelizm, istniejący pomiędzy tekstem 1 Tes 4, 3—8 a 1 Kor 6, 12—20, na co zwrócił uwagę D. Buzy, a ostatnio również B. Rigaux.

Zdaniem D. Buzy<sup>39</sup> tekst listu do Tesaloniczan zawiera pierwszą redakcję myśli Apostoła, której ostateczne sformułowanie znalazło wyraz w liście do Koryntian. Stąd myśl w liście do Tesaloniczan jest mniej jasna i wyraźna, podczas gdy w liście do Koryntian Paweł wypowiada się jaśniej i wyraźniej. Poszczególne elementy tego paralelizmu zestawia B. Rigaux<sup>40</sup>. W obu wypadkach mowa jest — jego zdaniem — o unikaniu grzechów nieczystych i zachowaniu ciała w czystości. W jednym i drugim liście oświadcza Paweł, że to Bóg żąda czystości od chrześcijan (por. 1 Tes 4, 3 i 1 Kor 6, 13). Do Tesaloniczan pisze, że winni odnosić się ze złości do swojego ciała (4, 4), do Koryntian (6, 20), że wykupieni zostali za wielką cenę. Tesaloniczanom nakazuje panować nad porywami ciała (4, 4), a Koryntian poucza, że nieczysty grzeszy przeciw własnemu ciału (6, 18). Ciało wasze nie może ulegać nieczystości — czytają Tesaloniczanie — gdyż nie jesteście już poganami (4, 5). A Koryntianie dowiadują się, że członki chrześcijanina są członkami samego Chrystusa (6, 15). Ciało wasze przyjęło Ducha Świętego — poucza Apostoł Tesaloniczan (4, 8), a do Koryntian pisze: Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który w was mieszka? (6, 19).

Ten tak uderzający paralelizm stanowi dla wspomnianych autorów argument rozstrzygający w kwestii znaczenia słów *skeuos ktasthai*, które tłumaczą przez „posiadać ciało”. Dodajmy od siebie, że ostrożnie sądząc, zwiększa on w znacznym stopniu prawdopodobieństwo znaczenia „władać swym ciałem” dla słów *skeuos ktasthai* w 1 Tes 4, 4.

„UT SCIAT UNUSQUISQUE VESTRUM VAS SUUM POSSIDERE” (1 THESS. 4, 4)

Pour apprendre la difficulté qu'offrent aux traducteurs les mots: *skeuos ktasthai*, de l'antiquité jusqu'à nos jours, il suffit relire les récentes traductions polonaises du Nouveau Testament ou des épîtres de Saint Paul. La version du J. Wujek: „posséder vase”, retenue par A. Szlagowski et ensuite

<sup>39</sup> *Première Épître aux Thessaloniens*, w: *La Sainte Bible Pirotta XII*, Paris 1946, s. 155.

<sup>40</sup> *Op. cit.*, s. 506.

par J. Rostworowski dans l'édition jésuite de la Bible de Wujek qui parut à Cracovie 1935, est changée dans les éditions postérieures du Nouveau Testament de Wujek en „posséder son corps” (Wł. Lohn, Cracovie 1955) ou „posséder sa femme” (L. Semkowski, Cracovie 1936 et réimpressions à Londres 1941 et 1946).

Les autres traductions polonaises sont aussi différentes. L'Archevêque Fr. Symon traduit *skeuos ktasthai* par „se rendre maître de son corps” ou „dominer son corps”; pareille est la traduction de l'abbé E. Dąbrowski: „posséder son corps” (Poznań 1961). Mais l'abbé S. Kowalski donne une autre version: „vivere en commun avec sa femme”.

Où en est la vérité?

La revue des textes du Nouveau Testament montre que la métaphore de *skeuos* ne signifie jamais „femme”, ni dans les épîtres de Saint Paul, ni dans le Nouveau Testament. La signification „corps” est sûrement dans 2 Cor 4, 7. Est-ce possible, que Saint Paul, Juif lui-même, disciple des Rabbins a utilisé dans le 1 Thess, 4, 4 la métaphore de *skeuos* au sens de „femme”? Il faut exclure cette supposition, si l'on veut respecter la manière scripturaire et la méthode de l'évangélisation de l'Apôtre. Pour être bien compris, S. Paul s'accommode à ses lecteurs et se serve de la métaphore, bien connue à Thessalonique. Or, la plupart des fidèles à Thessalonique sont Grecs, convertis du paganisme. Ils ne comprenaient par *skeuos* que le corps, comme „la vase de l'âme”, suivant les philosophes grecs et romains. De même cette signification de *skeuos* est connue dans la littérature chrétienne des deux premières siècles. Elle n'était pas étrangère aussi aux Juifs. On la rencontre dans le Talmud aussi bien que dans les textes de Qumran. C'est pourquoi, que S. Paul fut obligé de se servir de cette métaphore au sens de corps, s'il voulait s'exprimer clairement et intelligiblement pour tous ses lecteurs, convertis tant du paganisme (qui ne connaissaient que le sens de „corps”), que du judaïsme (qui connaissaient le sens de „femme” et de „corps”).

Tout le monde reste d'accord, que *ktasthai* au présent signifie: acheter, acquérir. Cette signification est-elle exclusive et unique? Les uns l'affirment et les autres le nient. Ces derniers invoquent la Vulgate, qui traduit toujours *ktasthai* par *possideo*, et non par *acquirō*. Ainsi les Pères et les écrivains grecs dans ses commentaires expliquaient le *ktasthai* au sens de „posséder”. Remarquons bien, que Jean Chrysostome était un grand orateur et styliste, qui savait bien les nuances de la signification des verbes, que nous ne connaissons plus aujourd'hui. Voici l'argument d'une grande importance.

La signification de „posséder” est aussi bien contestée dans les textes extrabibliques et dans les papyrus, c'est-à-dire au moins dans le parler populaire. On peut donc l'admettre comme bien prouvé et plus probable et préférer en conséquence pour *skeuos ktasthai* la traduction: „posséder son corps” au sens de „dominer de plus en plus son corps” ou de „se rendre maître de son corps”.

Cette traduction est aussi bien confirmée par le parallélisme évident entre le 1 Thess. 4, 3—8 et 1 Cor. 6, 12—20, sur lequel insistent D. Buzy et B. Rigaux.